

31.05.2019 Publikujemy list prezydenta Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych Zdzisława Czarneckiego z powyborczymi refleksjami.

Koleżanki i Koledzy!

Wynik wyborów do Parlamentu Europejskiego znamy. Nie tak miało być. Prawda, przegraliśmy tę „bitwę”, nie zostaliśmy jednak pokonani. Używając słów klasyka, „Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy...”. Pamiętajmy o tym.

Wiem, że wielu z Was, szczególnie osób starszych, przyjęło komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o końcowym wyniku głosowania z poczuciem klęski i świadomością oddalających się nadziei na zmianę losu pokrzywdzonych ustawą represyjną. To zrozumiałe. Musimy jednak podnieść się z upadku i iść dalej.

Nie traćmy nadziei, nie tylko dlatego, że ona umiera ostatnia, ale także dlatego, że jesienią mamy kolejną szansę na odsunięcie od władzy w naszym Kraju ludzi o władniętych nienawiścią do wielu grup społecznych. Musimy w pełni to wykorzystać, mobilizując wszystkie nasze siły do walki o demokratyczną Polskę, której sami przez wiele lat wiernie służyliśmy. Jesteśmy to winni naszym bliskim, naszym rodzinom oraz tym, których już nie ma. Wiem, że nie będzie to łatwe, ale innej drogi nie ma. To jest wyzwanie, któremu jako ludzie honoru, musimy sprostać.

Wielu z Nas mocą własnego rozumu, a także czytając analizy wskazujące na źródło przegranej Koalicji Europejskiej, stara się dojść jej przyczyn. Być może stawiamy także pytanie, czy każdy z nas zrobił wszystko, co tylko było możliwe, aby wynik wyborów był dla nas pomyślny. Na to pytanie każdy powinien odpowiedzieć sobie sam.

Nie możemy ukrywać, że z perspektywy minionych kilku dni oraz wstępnych analiz i opinii, kampania wyborcza, szczególnie w obszarze jej organizacji, pozostawiała wiele do życzenia. Mogliśmy to dostrzec szczególnie na poziomie lokalnym, a więc tam, gdzie rozegrała się zasadnicza walka o głosy wyborców. Być może nie do końca oceniono jak wielkim i groźnym przeciwnikiem jest PIS dysponujący nieograniczonymi zasobami Państwa. Z faktu tego muszą być wyciągnięte wnioski.

Kolejne dni przyniosą zapewne nowe przemyślenia wskazujące na przyczyny porażki wyborczej. Jestem przekonany, że wkrótce będą one poddane analizie przez nowo utworzoną koalicję partii i ugrupowań demokratycznych, przede wszystkim po to, by możliwie szybko opracować odpowiednią strategię działań na jesienne wybory parlamentarne. Powinno to nastąpić wkrótce.

Odpowiednia rola przypadnie Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych i organizacjom w niej zrzeszonych.

Mając to wszystko na uwadze proszę Was, po chwili zwątpienia i apatii, zmobilizujemy się raz jeszcze. Odszukajmy się, dotrzyjmy do tych z nas pozostających dotąd z boku, włączmy ich do działania i bądźmy mentalnie gotowi do akcji wyborczej.

W ciągu najbliższych dni, po wypracowaniu strategicznych decyzji przez władze FSSM RP, powstaną plany naszych działań, skorelowane z planem przedsięwzięć przygotowanym przez sztab wyborczy nowej koalicji. Będziemy o nich informować.

Pamiętajmy, bez wiary w sukces, wielkiej determinacji i konsekwencji w działaniu, nie można osiągnąć wytyczonego celu. Głęboko wierzę, że cel nasz, którym jest przyczynienie się do sukcesu wyborczego, jesteśmy w stanie osiągnąć.

Zdzisław Czarnecki
Prezydent FSSM